Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy piątek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 49. Biała, dnia 2 grudnia 1928 r. Rok XI.

Polska Partja Socjalistyczna.

Towarzysze! Towarzyszki! Robotnicy! Robotnice!

W poniedziałek, dnia 3 grudnia b. r., o godz. 4·30 popoł.

Wielki Wiec Ludowy

w sali Domu Robotniczego w Bielsku z następującym porządkiem dziennym:

I. Sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju i zagranicą. — 2. Sprawozdanie z obrad Sejmowych. — 3. Wolne wnioski.

Przemawiać będą ttow. posłowie **Kazimierz Czapiński i Antoni Pająk,** tow. **Lukas** oraz ttow. sekretarze Związków Zawodowych.

Towarzysze! Robotnicy! Przybądźcie na zgromadzenie jak jeden mąż, by zaznajomić się z położeniem klasy pracującej. Wobec powagi chwili, wobec rosnącej z dnia na dzień zachłanności zjednoczonej reakcji, klasa robotnicza musi zademonstrować licznym udziałem na swych wiecach, że jest w pogotowiu i że potrafi odeprzeć zamachy klas posiadających na demokrację i prawa ludu roboczego. **Wszyscy na wiec!**

Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy w Bielsku. **Okr. Kom. Rob. Polskiej Partji Socjalistycznej w Białej.**

Okr. Komisja Klasowych Związków Zawodowych w Bielsku.

Z obrad Sejmu.

Jedynkowe „Dzikie Pola" w gmachu sejmowym. — Czynne znieważenie posła.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozpatrywano **budżet ministerstwa spraw wewnętrznych.**

Poseł **Dąbski** (Stronnictwo Chłopskie) wypowiedział się przeciwko militaryzacji policji i administracji, wskazując na „upartyjnienie" urzędów i akcję polityczną władz podczas wyborów. Następnie stwierdza mowca, że samorząd u nas faktycznie nie istnieje, wreszcie wypowiada się przeciwko **nieuzasadnionemu** mnożeniu etatów urzędniczych i policyjnych.

Poseł **Polakiewicz:** Jest to uzasadnione przyrostem ludności.

Tow. poseł **Diamand:** Czy ci nowourodzeni zaraz kradną?...

Poseł **Dąbski** stwierdza dalej, że ministerstwo zaniedbało zużyć kilka miljonów złotych na pomoc dla najuboższych zasłaniając się brakiem tytułów prawnych. Mowca podkreśla, że brakiem tytułów prawnych zasłania się rząd, który równocześnie nie miał skrupułów przy przekroczeniu budżetu o przeszło pół miljarda. W zakończeniu mowca **odmawia zaufania ministrowi.**

Poseł **Celewicz** (Ukrainiec) w rzeczowem i spokojnem przemówieniu cytuje cały szereg faktów nadużyć administracji, nieuzasadnionych konfiskat, bezprawnie rozwiązanych zgromadzeń, szykan ludności itp. Mowca stwierdza, że t. zw. nakazy karne po wsiach mają tło polityczne, a wymierzane są często za byle co. Czasem zupełnie bezprawnie. Raz np. wyznaczono nakaz karny za... wyściskanie dziewczyny wieczorem. (Ogólna wesołość).

Tow. poseł **Prager:** Czy za to, że wieczorem?

Poseł **Celewicz** zwraca dalej uwagę na stosunki w policji, mówiąc, że należałoby zbadać **stan** majątkowy komendantów posterunków, którzy się bezprawnie dorabiają fortun. Kto się spodziewa aresztu niesie pół korca żyta i areszt go omija. W zakończeniu mowca wypowiada się przeciwko budżetowi.

Temperament p. posła Polakiewicza. Awantura w kuluarach Sejmu.

Podczas przemówienia posła Celewicza doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy posłem **Polakiewiczem** (B. B.) i pos. **Chruckim** (Ukr.) zakończonej karczemną awanturą w kuluarach Sejmu. Mianowicie gdy poseł Celewicz skarżył się na prześladowanie ludności ukraińskiej, powołując się przytem na stosunki panujące swego czasu w Rosji, gdzie jego zdaniem stosowano metody łagodzenia (?) zatargów narodowościowych, poseł **Polakiewicz** rzucił pod adresem mowcy uwagę, że **metod łagodzenia nie można stosować do Ukraińców.**

Na to zareplikował poseł **Chrucki** (Ukrainiec) mówiąc pod adresem posła Polakiewicza: **Pan ma metody żandarmskie!**

Gdy następnie poseł Chrucki opuścił salę posiedzeń, udał się za nim poseł Polakiewicz i w kuluarach Sejmu wywiązała się następnie pomiędzy niemi ostra wymiana zdań, przyczem poseł Polakiewicz — widocznie chcąc pokazać jak „jedynka" wyobraża sobie „dobre obyczaje sejmowe" — **spoliczkował** posła Chruckiego!

Lewica w obronie godności Sejmu. Oświadczenie tow. posła Czapińskiego.

W związku z zajściem powyższem tow. poseł Czapiński zabrał następnie głos na posiedzeniu komisji wyrażając imieniem trzech stronnictw lewicowych **stanowcze potępienie** dla podobnych metod załatwiania konfliktów parlamentarnych, które nie licują z godnością parlamentu i mogą zatamować normalny bieg prac na komisji. W zakończeniu tow. Czapiński skierował apel do przewodniczącego komisji posła **Byrki,** by w zakresie swych skromnych kompetencji w porozumieniu z marszałkiem Sejmu przyczynił się do załatwienia tej sprawy.

Minister Składkowski na komisji.

Na południowe posiedzenie komisji przybył minister spraw wewnętrznych generał **Składkowski,** który wygłosił przemówienie, twierdząc, że budżet ministerstwa jest **oszczędny.**

Co do zarzutu militaryzacji ministerstwa oświadczył minister, że ogółem pracuje w ministerstwie „tylko" 40 oficerów i byłych oficerów.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister porusza ustęp z przemówienia tow. posła **Pragera** odnoszący się do sprawy „nietykalności jednego z ministrów" i oświadcza, że w Polsce istnieje duży zastęp ludzi, którzy niedopuszczą, by pracę Józefa Piłsudskiego nazywano „robotą antypaństwową". Istnieje grupa ludzi, którzy uczuciowo tego nie zniosą.

Niesłychane zlekceważenie praw Sejmu.

Następnie przechodzi minister do sprawy swego funduszu **dyspozycyjnego** i oświadcza, że uważa ten fundusz za konieczność państwową i wobec tego zwrócił się w tej sprawie do Rady ministrów, która mu fundusz przyznała (!?) w niezbędnej wysokości.

Wobec tego oświadczenia zabrał głos poseł **Woźnick**i (Wyzwolenie), który w imieniu PPS., Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego stwierdził, że ani konstytucja, ani ustawa skarbowa, ani projekt nowej ustawy skarbowej **nie przewiduje takich uprawnień dla Rady ministrów.**

Wobec tego oświadczenia ministra — mówi poseł Woźnicki — **całą odpowiedzialność przenosimy na Radę ministrów i skorzystamy z najbliższej sposobności, by w tej sprawie zainterpelować premjera, a z jego stanowiska i stanowiska całego rządu wyciągniemy odpowiednie wnioski.**

Poseł **Dąbski** (Stronnictwo Chłopskie) oświadcza:

— **Wobec tego oświadczenia ministra widzimy sprzeczność w stanowisku rządu. Cała nasza bytność w Sejmie staje się wobec tego czczą zabawą pozbawioną wszelkiego sensu.**

Tow. poseł **Czapiński** oświadczył:

— **Pan minister nie zupełnie wyraźnie nadmienił o pewnej grupie ludzi, która nie będzie tolerowała, aby jeden z ministrów był kontrolowany przez Sejm.**

Minister **Składkowski:** powiedziałem: marszałek Piłsudski, a nie minister (?!).

Tow. Czapiński: **Przypominam, że póki trwa konstytucja, każdy minister jest przed Sejmem odpowiedzialny i to prawo obejmuje także swobodną krytykę każdego ministra.**

Następne podobne oświadczenia złożyli posłowie: Celewicz (Ukrainiec), Rybarski (ND), Grünbaum (żyd) i Czyszewski (ChD).

Zwycięstwo P. P. S. i Klas. Zw. Zaw. przy wyborach do Rady Kasy Chorych w Żywcu.

W niedzielę, dnia 25 listopada br. odbyły się wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Żywcu z grupy ubezpieczonych. Zgłoszono dwie listy. **Lista P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych** otrzymała **2200 głosów i 20 mandatów,** zaś **lista** chadecko-endecka skupiła zaledwie **1193 głosy i 10 mandatów.**

W stosunku do wyborów w r. 1924 otrzymaliśmy o **1000 głosów więcej i 1 mandat.** Udział w głosowaniu wzięło około 46% uprawnionych. Z grupy pracodawców wybory nie odbyły się, ponieważ zgłoszono tylko jedną listę kandydatów.

Na 18 członków Zarządu P. P. S. i Klasowe Związki Zawodowe będą mieć **9 przedstawicieli.**

Zwycięstwo P. P. S. jest tem większe, iłeże ze strony chadecko-endeckiej i pracodawców rozwinięto ogromną agitację.

Gajowi z lasów arcyksięcia na furach pozwozili robotników drzewnych, których pod lagami odprowadzali do samych lokali wyborczych, by głosowali na listę chadecko-endecką.

Majstrowie i urzędnicy wszystkich firm w sobotę przy wypłacie rozdawali kartki do głosowania z numerem 6 (chadecko-endecki). Robotnikom w swych ulotkach obiecywali wyjazdy do kąpiel, większy zasiłek etc., strasząc przytem opornych utratą pracy w razie nie głosowania na ich listę.

Klasa pracująca w pow. żywieckim musi swe siły jeszcze bardziej skupić pod czerwonym sztandarem, by przy następnych wyborach za trzy lata zdobyć mogła bezwzględną większość w Zarządzie, bo tylko wtedy robotnik będzie miał gwarancję, że praw jego w Kasie Chorych nikt nie uszczupli.

Referat tow. D-ra DanielaGrossa na kongresie w Sosnowcu.

(Dokończenie).

Okres pierwszy różnił się od okresu drugiego tylko tem, że z inflacji markowej korzystały prawie wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i banki (bo P. K. K. P. udziela wszystkim rozległego kredytu w spadającej marce, tak, że wszystkie wymienione przedsiębiorstwa w realnej wartości zawsze mniej oddawały, niż sobie wypożyczyły)za istnienia złotego **korzystały z kredytu tylko uprzywilejowane sfery kapitalistyczne.**

Dalszym środkiem wyciągnięcia nadzwyczajnych zysków od konsumentów było łączenie się **w kartele i syndykaty**, celem usunięcia konkurencji. Jedyną zaporą było zarządzenie rządowe, a gdy tę zaporę swoim wpływem usuwały, **zwyżka cen umożliwiała im wyzyskiwanie konsumentów i szybką odbudowę.**

Tego sposobu odbudowy nie mogły użyć warsztaty pracy nieskartelowane i nie chronione przez cła. Te warsztaty, z powodu braku środków kredytowych nie mogą uzyskać **kapitału inwestycyjnego** i nie mogą się też odbudować. Ta polityka karteli jest **szkodliwa tedy dla konsumentów i dla reszty warsztatów pracy,** a nadto — uniemożliwia oszczędzanie ze strony całego społeczeństwa, wobec czego powstaje brak środków dla uruchomienia przemysłu budowlanego.

Państwo winno stosunki te zmienić, bo bez tego rozwój normalny jest zatamowany.

Od czego państwo ma rozpocząć dla przeprowadzenia planowej odbudowy, wskazuje **Marx** w III-cim tomie drugiej części „Kapitału".

Mianowicie zwraca on uwagę na wielkie znaczenie **Banku Emisyjnego,** który winien być w rękach państwowych, a nie prywatnych. Wskazuje na fakt, że w dalszym rozwoju ustroju kapitalistycznego, odgrywa wielką rolę **system kredytowy,** — że kapitaliści już nie prowadzą przedsiębiorstw wyłącznie własnym kapitałem, lecz oszczędnościami całego społeczeństwa, składanemi do banków — i że w tem stadjum **banki mają komendę nad całą produkcją.** Wreszcie — **że system kredytowy będzie potężną dźwignią w czasie przejściowym do socjalizmu.** Państwo powinno tedy objąć **komendę, w miejsce banków.** To zastąpienie banków nie ma się odbyć drogą wywłaszczenia, bo przy zniesieniu oszczędności, banki prywatne i tak nie mają pieniędzy, wobec czego **zajęcie miejsca banków jest łatwe.**

Rząd nasz idzie, niestety, w odwrotnym kierunku ,bo **oddał Bank Emisyjny w ręce kapitalistów,** a nadwyżki budżetowe, które obok dobrowolnych oszczędności, rozprowadzone przez Bank Gospodarstwa, mogły państwu dać w ręce komendę nad produkcją — składa również w Banku Polskim jako depozyt bezprocentowy. O tej polityce rządowej świadczy dekret prezydenta z października 1927 o pożyczce zagranicznej i planie stabilizacyjnym.

Celowa polityka kredytowa państwa i odpowiedni system podatkowy umożliwią załatwienie problemu odbudowy, w interesie całego społeczeństwa i państwa, a sekcja gospodarcza Z. P. P. S. winna szczegółowo sprawą tą się zająć.

Co robotnicy amerykańscy myślą o księżych zbiórkach w Polsce?

Jeden z redaktorów nowojorskiego „Nowego Świata" otrzymał od kanonika z Wilna, proboszcza Ostrej Bramy w Wilnie, list z prośbą, aby zamieścił jego odezwę o składki na kościół ostrobramski i dodał od siebie ciepłe słówko zachęty, a może utworzył jakiś komitecik lokalny do zbierania.

Załączona odezwa głosi m. in.:

„W trjumfalnym pochodzie przez ulice starego Wilna, wracała z Bazyliki Katedralnej Ukoronowana Pani, Matka Litości i Wielkiego Miłosierdzia do swej skromnej basztowej Kaplicy. A przecież ta Kaplica, powinna przybrać bogatszą szatę, jak przystało na Tron Królewski, który się w niej znajduje. Mozaiką lub marmurem winny się pokryć ściany tej małej Kaplicy, aby przyczynić blasku i splendoru należnego Królewskiemu Majestatowi".

Na list ten redakcja „Nowego Świata" wysłała następującą odpowiedź:

„Przewielebny Księże Kanoniku!

Tu w Ameryce ludzie trochę inaczej pojmują takie sprawy. Naturalnie mam na myśli ludzi inteligentniejszych robotników oczytanych, należących do organizacji postępowych. Ci, nie zbudują się wcale wiadomością, że się wyrzuca setki tysięcy złotych, na koronowanie obrazów, wtedy, kiedy w kraju bieda.

Pozatem w Ameryce odzwyczaili się ludzie od cudownych obrazów, bo policja nie pozwala na żadne cuda.

Dla doświadczenia pokazałem odezwę Księdza Kanonika kilku robotnikom. Przeczytali dokładnie, pomyśleli przez chwilę — a wreszcie jeden z nich powiedział krótko:

— Biblja mówi, że Matka Boska była biedną kobietą, żoną cieśli i jako takiej przykro jej być musi, że sobie biedacy od ust odejmują, a jej obrazom marmurowe pałace stawiają.

Tak więc przekonałem się, że od moich czytelników, ludzi zresztą niesłychanie ofiarnych, na ten cel nie da się ani grosza wycisnąć. Nie dlatego, aby Matki Boskiej nie szanowali, tylko dlatego, że ją sobie inaczej wyobrażają.

Powoli panowie!

W fabryce „Mewa" w Bielsku, rządzonej przez obcokrajowców panują prawdziwie chińskie stosunki. Prym w maltretowaniu robotników wodzi majstrowa Hermina Bötcher i majster Szymon Haseneder, doprowadzając tem postępowaniem do ciągle się powtarzających co tygodnia nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Robotnice za mizerną płacę zmusza się do iście amerykańskiego tempa pracy. Która temu tempu nie podoła, wyrzuca się ją na bruk. Naganiacze pańscy nie znając polskiego języka, odnoszą się z pogardą do wszystkiego co polskie, forytując na każdym kroku niemców. Robotnice polskie traktują narówni z bydlętami.

W ubiegłym tygodniu wyrzucili ci naganiacze na bruk robotnicę, której w walcowni zmiażdżyło palce. Ponieważ dotąd do pracy zdolną nie jest, gdyż palce po wypadku są dotychczas niezagojone pozbyto się jej w brutalny, pruski sposób.

Radzimy tym naganiaczom, by swe instynkty drapieżne utemperowali, bo i na prusackie metody znajdzie się sposób!

Niesłychany wybryk ks. Barańczyka w Wadowicach.

We wtorek, dnia 13 listopada br. miał się odbyć pogrzeb ś. p. Marji Garbieniowej, na który przybył miejscowy Oddział T. U. R. z wieńcem, zakupionym wspólnie z tutejszą spółdzielnią. Wieniec ten, by nie razić księdza miał szarfy białe. Mimoto ks. Barańczyk widząc go wisieć na karawanie, oświadczył, że póki się go nie usunie z konduktem pogrzebowym nie pójdzie.

Tow. Lempart zwrócił się do księdza z zapytaniem, dlaczego go wieniec ten tak razi, na co otrzymał odpowiedź: Nie pójdę z nim, bo jest socjalistyczny! Chcecie Chrystusa drugi raz ukrzyżować (?!), — przy tych słowach **zrzucił z siebie stułę i kapę, które całą siłą cisnął na tow. Lemparta,** krzycząc: Prowadź pan sobie pogrzeb sam!

Dopiero, kiedy tow. Lempart wieniec zdjął, zgodził się ks. Barańczyk na odprawienie ceremonji pogrzebowych.

Postępowanie ks. Barańczyka wzbudziło wśród zgromadzonej półtysięcznej rzeszy robotniczej ogólne szemranie i słowa potępienia i dzięki tylko głębokiemu poszanowaniu religji ze strony tutejszych robotników nie przybrały one innych form.

Więcej takich „uczynków" ks. Barańczyku, a lud odwróci się od was z pogardą!

Młynarz Dobija w Łodygowicach mści się!

Od chwili, kiedy robotnicy młyna parowego J. Dobiji w Łodygowicach zorganizowali się w klasowym związku spożywczym rozpoczęto stosować do nich represje.

Z miejsca wydalono 2 mężów zaufania, a obecnie usiłuje się jeszcze 4 delegatów wyrzucić na bruk.

Dzięki interwencji sekretarza tow. Heredy u inspektora Pracy zamach ten udaremniono. P. Dobija zasłania się wymówką, że wszystko to dzieje się z powodu braku pracy. Wykazało się jednak, że pracy jest dosyć, bo wszyscy robotnicy pracują normalnie cały tydzień, a w kilkunastu nawet 12 godzin na dobę, natomiast 4 delegatom pozwala się pracować tylko 3 dni w tygodniu.

Na dalsze interwencje sekretarza, nie raczono nawet odpowiedzieć. Widocznie p. Dobija chce Klasowy Związek zignorować.

Oszukańczemi sztuczkami usiłuje firma pozbawić robotników ich praw. W czerwcu br. zażądała od robotników podpisów na zrzeczenie się zapłaty za godziny nadliczbowe, które przepracowali kilka lat wstecz.

Życie robotnika nie jest przy pracy chronione, gdyż pasy transmisyjne przy maszynach nie są dotychczas oszalowane. Co na to p. Inspektor Pracy?

Jeżeli p. Dobija nie zmieni swego stosunku do organizacji klasowej i do robotników, to wówczas zmuszeni będziemy do przeprowadzenia bojkotu jego firmy, według wzoru zastosowanego do f-my Fuchsa w Warszawie.

Nie prowokować więc p. Dobija!

Nasi sanatorzy.

W roku bieżącym odbyła się u nas parcelacja na folwarku należącym do Komory cieszyńskiej. Do Komisji doradczej wybrali obywatele — między innymi — także tow. Śliwkę. Wściekają się obecnie różni pankowie z „kępki" i Nadleśnictwa, a wtóruje im nawet wójtoszek, z powodu, że nie udało im się parcelacji tak sfuszerować jak na przykład w Wiślicy, Bażanowicach lub innych gminach, gdyż tow. Śliwka potrafił przynajmniej częściowo paraliżować zachłanność paskopiastów, którzy wychodzą z założenia: „co należy do Państwa to należy do mnie, a co należy do mnie to nikogo nic nie obchodzi". Dali tego „piastowcy" nieraz namacalne dowody. Lecz krzyk tych panów ma na celu zmylenie władz miarodajnych, aby nie uwzględniały słusznych żądań robotników i małorolnych, którzy pomimo wysiłków tow. Śliwki nie zostali należycie uwzględnieni. Lecz spodziewamy się, że słuszne żądania biednej ludności zostaną rozpatrzone, a ziemia zamiast Nadleśnictwu zostanie przydzielona tym, którzy na niej od dziada i pradziada pracowali.

Wybory do Powiatowej Kasy Chorych w Cieszynie w grupie ubezpieczonych nie odbędą się.

Do wyborów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Cieszynie zostały z grupy ubezpieczonych zgłoszone 3 listy kandydatów. Zarząd unieważnił listę zgłoszoną przez komunizujących czunowców z powodu nieodpowiedniego jej zestawienia, a Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie orzeczenie Zarządu Kasy Chorych zatwierdził. Z pozostałych dwóch list zgłoszeni kandydaci nie przewyższają ustawowej liczby sześćdziesięciu kandydatów, wobec czego wybory (głosowanie) nie odbędzie się, a zgłoszeni na liście nr. 2-gi i 3-ci kandydaci uchodzą za wybranych.

Natomiast odbędą się wybory w grupie pracodawców, którzy nie okazali żadnego zrozumienia do pogodzenia się na jedną listę. Panowie Satara jako przewodniczący komitetu wyborczego, a p. Kofin jako pełnomocnik listy fabrykantów uważają, że tylko ci pracodawcy mają w Kasie Chorych coś do gadania, którzy od p. Satary otrzymali patent ze starej podkowy, a u Kofina przepijają swoje nadwyżki. Nie martwimy się walką pomiędzy pracodawcami, lecz szkoda funduszów Kasy Chorych na zabawkę dla pp. fabrykantów i ich usłużnych janczarów, gdyż za pieniądze, które Kasa Chorych musi wydać na wybory fabrykanckie, możnaby niejednego chorego wysłać do sanatorjum.

Boją się krytyki.

We wtorek, dnia 27 listopada urządził p. Zajączek z endecji zgromadzenie publiczne w Domu Polskim w Bielsku. Na zgromadzenie to przybyło także kilkunastu naszych towarzyszy i towarzyszek, co wyprowadziło pałkarzy endeckich z równowagi. Bojąc się oświetlenia swych kłamstw o rzekomej jakoby trosce endeków o los ustawy o ubezpieczeniu na starość, p. Zajączek ze strachu publiczne zgromadzenie ogłosił za rozwiązane, ogłaszając równocześnie poufne, członkowskie zgromadzenie swych pałkarzy.

Jest to najlepszem świadectwem bezsiły i bezwładności endecji na naszym terenie.

W swoim, własnym „Polskim Domie" nie mają odwagi urządzić publicznego zgromadzenia. Zapomocą tajnych konwentykli, poufnych posiedzeń, jak przystało na starych blagierów usiłują utrzymać resztki maruderów w swych wykruszających się szeregach.

Tow. poseł Antoni Pająk przed wyborcami.

W niedzielę, dnia 25 listopada br. odbyło się w Kobiernicach wielkie zgromadzenie ludowe.

Do prezydjum wybrano na przewodniczącego tow. Jurę Jana, na sekretarza tow. Gileka Franciszka.

Obszerny referat o sytuacji politycznej, oraz sprawozdanie z obrad sejmowych wygłosił **tow. poseł Antoni Pająk.**

Wywody jego nagrodzili zebrani rzęsistemi oklaskami.

Na zakończenie zgromadzenia uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrani domagają się od rządu otwarcia granic na wyjazd robotników sezonowych z Małopolski zachodniej do Niemiec.

Żądają rozciągnięcia ustawy w sprawie zasiłków dla bezrobotnych na robotników sezonowych i wypłacania tymże przez zimę zasiłku z Funduszu Bezrobocia.

Z całą stanowczością domagają się od Sejmu i Rządu uchwalenia i wprowadzenia w życie ustawy o ubezpieczeniu na starość.

Zebrani żądają zmiany ustawy o przymusowej asekuracji ogniowej, gdyż w dotychczasowem brzmieniu krzywdzi w wielu wypadkach ubezpieczonych.

———

Uchwalono również utworzyć Kółko amatorskie, którego skład ma przygotować tow. Stryczek. Na reżysera uchwalono prosić tow. Rusinka lub p. prof. Stróżewskiego z Bielska, jak również uchwalono uruchomić bibljotekę, wybierając bibljotekarzem tow. Orawca, gospodarzem tow. Poloka Antoniego. Wreszcie uchwalono, by dla „Siłaczy“ zaabonować jeden egzemplarz „Gazety Robotniczej“ i pozostawić go do czytania w lokalu Domu Robotniczego. O godzinie 1-szej zakończono zgromadzenie. Z wyniku zgromadzenia można było stwierdzić zadowolenie członków, co niebawem przyczyni się do jak najintenzywniejszej pracy na polu oświatowym dla socjalizmu. „Siłacz“.

WIELKIE GÓRKI. Zgromadzenie publiczne.

Odbyło się tu u nas publiczne zgromadzenie w dniu 18 listopada br., na którem obszerny referat wygłosił **tow. poseł Machej.**

Następnie przemawiali ttow. Rudolf Żertka i Glett, piętnuje niejakiego krzykacza Paszka, który winien jest dotychczas Zw. Zaw. Rob. Rolnych 150 zł. Pieniądze te przełajdaczył i przepił a obecnie poszedł na służbę Szuścika i Bobka.

Pod koniec zgromadzenia wysunął z za szynkwasu swą dobrodziejską gębę ks. Kukla, który kwiczącym głosem usiłował bronić paskopiastów jedynkowych. Biedaczek nie może wyżyć na 80 morgach ziemi i uważa, że dwie pary koni są za słabe, by uwieźć jego czcigodną osobę.

Ciętą odprawę dostał księżulek od posła tow. Macheja, lecz nie czekał na nią, tylko się wyniósł, widząc oburzenie zebranych.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której zebrani wyrażają pełne zaufanie posłom P. P. S., potępiają rozbijacką robotę Jaworowczyków i domagają się przyśpieszenia przydziału parcel na terenie W. Górek, oraz wzywają Urząd państwowy lasów, by skierował wody spływające z lasów państwowych do właściwych rowów i naprawił drogi, niszczone przez furmanki.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“ w podniosłym nastroju zgromadzenie zakończono.

W dziesiątą rocznicę niepodległości Rzeczypospolitej.

Jak wygląda zaopatrzenie na starość w gminie rządzonej przez prałata Londzina, pierwszego sanatora w województwie śląskiem, o tem świadczy podanie wniesione przez inwalidę pracy, robotnika gminnego, które przytaczamy dosłownie:

„Do Przełożeństwa miasta Cieszyna!

Jan Nowak, zamieszkały w „Domu Ubogich“ przy ul. Górnej, który przepracował przy gminie 32 lat, a obecnie jest do pracy niezdolny z powodu inwalidztwa, otrzymuje od gminy wsparcie jako prebendarz w kwocie 5 zł. 60 gr. na 14 dni. Ponieważ zasiłek taki nie wystarcza nawet na sól, nie mówiąc już o chlebie i na zakupno nici do połatania łachmanów, przeto zwraca się do Świetnego Przełożeństwa gminnego o przyznanie mu zaopatrzenia chroniącego od śmierci głodowej.

W Cieszynie, dnia 24 listopada 1928.

Jan Nowak.“

Takie podania wnoszą inwalidzi pracy do gmin w województwie, które ma „Wydział Pracy i Opieki Społecznej“, i w czasie, w którym pisma sanacyjne pełne są frazesów o dobrobycie i rozwoju gospodarczym państwa. Komentarze zbyteczne.

———

Co nowego w okręgu.

Także „światłodawcy“!

W Lesnej pow. żywieckim nauczycielka Zofja Janicka zbiła dotkliwie malca 6-cio letniego, Władysława Klimczaka. Dziecko wskutek tego przeleżało kilka dni w łóżku i obecnie z obawy przed dalszemi podobnemi praktykami „pedagogicznemi“ nauczycielki nie chce iść do szkoły.

Sekretarz tow. Pysz interwenjował w tej sprawie u p. inspektora szkolnego w Żywcu, który przyrzekł ową nauczycielkę drogą służbową ukarać. Kiedy jednak zjawili się rodzice wraz z dzieckiem sami u p. inspektora, tenże przywitał ich w sposób niebardzo kulturalny, zwalając całą winę na matkę, która według niego jakoby sama miała pobić swe własne dziecko.

Epilog tej sprawy rozegra się w Sądzie Powiatowym w Żywcu.

Ładni także „światłodawcy“!

Jak endecy w Domu Polskim w Bielsku obchodzili 10-lecie Niepodległości Polski?

Niedoszły „poseł“ Edward Zajączek z Bielska palnął sobie ot taką mówkę na cześć endeckiego „gosudara“ Dmowskiego, przypisując mu wyłączną zasługę odbudowania Polski. Nieco z tej lichego gatunku aureoli dostało się też Mussoliniemu, którego jak wiadomo cielęta i barany lubią bardzo, ale to bardzo podziwiać. Nikt jednak nie przypuszczał, że i zające z natury tchórzliwe unosić się potrafią wtedy, kiedy nie czas mówić o swych wątpliwych zasługach, lecz raczej oglądnąwszy się w tył wypadałoby im założyć klasztor trapistów w Ślemieniu, by stamtąd skierować smętny wzrok na ugory swej mizernej przeszłości.

Uzupełnieniem tyrad Zajączkowych była zabawa, taka sobie endecka towarzyska, połączona z łamaniem krzeseł i tłuczeniem szkła.

Podobno między „porządnymi“ endekami znalazł się złodziej, w języku faszystowskim zwany amatorem cudzych płaszczów.

Z powodu tego to jegomościa wybuchła „bitwa“, w której podobno wyróżnił się swą „dzielnością“ b. odpowiedzialny redaktor „Placówki Kresowej“ niejaki Majdak, bijąc naokoło ze swą kompanją bokserami, lecz nie złodzieja, tylko Bogu ducha winnych żołnierzy.

Dom Polski stał się już słynnym od szeregu lat, jako miejsce, gdzie spotkać można indywidua z pod najciemniejszej gwiazdy, dlatego też na każdej zabawie po zwyczajnej endeckiej paradzie i napuszoności następuje bijatyka, z której zawsze kilkunastu „patrjotów“ bogomi w odpowiedni sposób wyrównamy.

ojczyźnianych wychodzi z rozbitemi głowami.

Jak na swą tradycję uczcili endecy po swojemu uroczystość 10-lecia Niepodległości.

———

Godne potępienia.

Jakimi sposobami walczyli sprzymierzeni chadeko-endecy przeciw socjalistom przy wyborach do Pow. Kasy Chorych w Żywcu, świadczy następujący fakt: Robotnik Olszowski, zatrudniony w fabryce śrub w Sporyszu został podczas pracy okaleczonym. Stało się to w dniu wyborów. Kiedy zgłosił się do kancelarji do urzędnika Bajera Adolfa z prośbą o opatrunek z podręcznej apteki fabrycznej, tenże odmówił jego prośbie w brutalny sposób, a to z tego powodu, że robotnik oświadczył, iż przy wyborach do Kasy Chorych głosować będzie na listę socjalistyczną.

Dopiero, gdy delegacja robotnicza udała się do dyrektora, musiał na jego rozkaz robotnikowi założyć opatrunek.

Z nienawiści do socjalistów gotowi są ci faryzeusze endeccy na najpodlejsze czyny.

Okrwawionego przy pracy robotnika usiłuje się pozbawić opatrunku za to, że jest socjalistą.

Wstydźcie się endecy! — to już nie nienawiść, ale ohydne bestjalstwo!

———

Kto ma nos czerwony?

Podczas agitacji wyborczej posługiwali się chadeko-endecy w swych ulotkach nadzwyczaj głupiemi argumentami. Na kieł wzięli sobie nos tow. Kuciary, który według ich twierdzenia zawadzał im do owładnięcia Kasą Chorych.

Na pocieszenie, a raczej strapienie miejscowych żywieckich endeciątek przypominamy im sekretarza z woli Bożej i Zajączka p. Kojdra, który w lutym br. choć jest wrogiem socjalistów, tak zafarbił nos na czerwono u p. Borgera, że w następstwie tego musiał kurtkę zastawioną w oczach tow. Kuciary od restauratora wykupić.

Widzimy więc, że p. Kojder, sekretarz endecki mimo że nie jest lakiernikiem, to jednak nos swój na ładny kolor wylakierował, i to u p. Borgera! Gratulujemy! Jak chodzą słuchy i p. Zajączek często lubi nos swój wylakierować, tylko nie w Żywcu, lecz w Domu Polskim w Bielsku i to z okazji specjalnych uroczystości.

No a pan b. poseł Dobija z Rybarzowic, perła ósemkowa, wypasiony na sposób angielski na 200 kg. żywej wagi ciągnie także z wielką chęcią nosem swym po kałużach i bajorach łodygowickich, jak to miało miejsce w dniu 23 listopada br., kiedyto p. Dobijowi zdawało się, że bije się z austrjackimi ministrami, podczas gdy faktycznie chodził na czworakach po zwyczajnem błocie.

Na razie tyle. Możemy posłużyć dalszemi rewelacjami. Chadek z Żywca.

———

Korespondencje.

CZECHOWICE.

Dnia 24 listopada br. odbyło się Walne zgromadzenie „Siły“ o godz. 10-tej w sali Domu Robotniczego, na którem po omówieniu i sprawozdaniu z działalności uchwalono wybrać tymczasowy zarząd, w skład którego weszli: ttow. Zieleźnik Fr. jako przewodniczący, oraz Jarek Józef, Rusinek Kaz., Stryczek Ant., Ramza i Szypuła Ant. W dalszym ciągu uchwalono protest przeciwko dyrektorowi tut. Szkoły Wydziałowej p. Woleńskiemu, który zakazał odbywania dalszych ćwiczeń gimnastycznych w sali gimnastycznej bez jakiegokolwiek powodu, mimo to, że szkoła ta jest gminną i gmina, jakoteż i Pow. Rada Szkolna na to się zgodziła. Wiemy o tym dobrze, że „Sokół“ z innej gminy to mógł całemi latami ćwiczyć i nawet zabawy taneczne urządzać. P. Woleńskiemu to nie przeszkadzało, bo to byli przecie swoi, a „Siła“ to nie swój.

Klasa robotnicza zapamięta to sobie należycie i przyjdzie czas, kiedy się z takimi panami w odpowiedni sposób wyrównamy.

Wezwanie.

Do wszystkich Towarzyszy i Towarzyszek!

Tow. Balcarek Józef z Iłownicy, robociarz, znajduje się w skrajnej nędzy, gdyż przy pracy nabawił się gruźlicy, z powodu której leży na łożu niemocy przeszło rok. Zasiłku z Kasy Chorych już nie otrzymuje, ponieważ go w myśl ustawy wyczerpał, a tymczasem żona i czworo drobnych dzieci wraz z nim przymierają głodem.

W imię solidarności robotniczej apelujemy do naszych czytelników, by składali datki, aby rodzinę tow. Balcarka ratowali tym sposobem od śmierci głodowej. Datki prosimy przesyłać na adres administracji naszego pisma.

Oświadczenie.

Z powodu szerzenia ze strony chadeckich i endeckich adherentów fałszywych pogłosek o mej osobie, oświadczam publicznie, iż każdego takiego oszczercę pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Prosiłbym zamiejscowych towarzyszy o zawiadomienie mnie o każdym takim wypadku szargania mym honorem.

Kozak Karol,
Międzybrodzie żywieckie.

Kultura i sztuka.

Koncertowy Wieczór śpiewu — Wł. Turzański.

Sławny tenor w przejeździe z zagranicy wystąpi jedyny raz w Białej w niedzielę, dnia 2 grudnia na sali Sokoła, pl. Wolności 2 o godz. 8-mej wieczorem. Tenorzysta Turzański poprzedzony sławą zagraniczną słynie z pięknego głosu tenorowego kształcił się w śpiewie w Medjolanie). Każdy jego występ był zjawiskiem i z entuzjazmem przyjmowany. Np. w Dreznie śpiewał 3 razy. „Dresdner Neueste Nachrichten“ pisze: „Turzyński hat herrliche zwangslos leichte Stimme“. „Breslauer Zeitung“: „Turzański erinnert an Sterne der italienischen Sanger“. Śpiewał w Paryżu, Nicei, Genewie, Wiedniu itd. również z powodzeniem wielkiem. Program bardzo interesujący zawiera najpiękniejsze arje z oper: np. arja z op. „Aida“, arja z op. „Maron“, arja z op. „Dziewczyna z Zachodu“, arja z opery „Tosca“, pieśni najnowsze polskie, neapolitańskie, francuskie, ulubiona serenada hiszpańska: Ay, Ay, Ay itd. Z powodu wielkiego zainteresowania się występem w Białej tenora Turzańskiego bilety można już nabyć w księgarni „Kresy“.

Towarzysze! Nie wolno uczęszczać do restauracyi, kawiarni i cukierni, gdzie niema „Wyzwolenia Społecznego“.

O. K. R. P. P. S.

Powiatowa Kasa Chorych w Bielsku (Śląsk).

L,-W. 1305/126. Bielsko, dnia 26. listopada 1928.

Ogłoszenie.

Zgodnie z postanowieniami par. 17 Rozp. Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej, z dnia 24. marcn 1926, Dz. Z. Rzpp. Nr. 44, poz. 273, ogłaszamy niniejszem, że do wyborów 22 delegatów i tyluż zastępców do Rady Pow. Kasy Chorych w Bielsku **z grupy pracodawców zgłoszoną została i uznaną za ważną tylko jedna lista kandydatów** a mianowicie:

Lista Nr. 4.

1. Inż. **Korn Feliks,** architekt w Bielsku
2. Dr. **Postępski Roman,** dyrektor koalni „Silesia" w Czechowicach
3. **Berger Samuel,** kupiec w Bielsku
4. Inż. **Stonawski Jerzy,** dyrektor Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku
5. Dr. **Heilpern Ludwig,** fabrykant w Bielsku
6. **Schnürr Jerzy,** rolnik w Kamienicy
7. **Kobiela Teodor,** dyrektor firmy „Thonet Mundus", Polskie Fabryki mebli giętych S. A., Jasienica
8. **Eichner Bernard,** restaurator w Bielsku
9. Dr. **Glücksmann Zygmunt,** adwokat w Bielsku
10. **Jenschur Wilhelm,** kupiec w Bielsku
11. Dr. **Weinstein Kazimierz,** wicedyrektor Sląskiego Zakładu Kredytowego S. A. w Bielsku
12. **Czernelecki Wiktor,** starszy asesor kolejowy w Bielsku
13. **Suchanek Florjan,** tapicer w Bielsku
14. **Krehut Paweł,** rolnik w Jaworzu
15. **Tisch Alfred,** spólnik firmy Emanuel Tisch, fabryka sukna w Bielsku
16. **Matusiak Klemens,** inspektor szkolny w Bielsku
17. **Nowak Alfred,** spedytor w Bielsku
18. **Heitlinger Adolf,** ajent w Bielsku
19. **Eichner Józef,** kupiec w Bielsku
20. **Zuber Hugon,** fotograf w Bielsku
21. **Pflieger Hermann,** stolarz w Bielsku
22. **Borger Szymon,** kupiec w Bielsku
23. **Szajter Jan,** dyrektor gimnazjum w Bielsku
24. Dr. **Handel Józef,** właściciel realności w Bielsku
25. **Weinheber Roman,** kupiec w Bielsku
26. **Huppert Wilhelm,** spólnik firmy Karol Fiber i Ska w Bielsku
27. **Fuhrherr Robert,** piekarz w Bielsku
28. **Matuszak Józef,** dyrektor fabryki zapałek „Silesia" w Czechowicach
29. Inż. **Bartelmuss Maurycy,** fabrykant w Wapienicy
30. **Hönigsmann Franciszek,** urzędnik kolejowy w Bielsku
31. **Huppert Szymon,** kupiec w Bielsku
32. **Klimczak Jan,** krawiec w Bielsku
33. **Bukowski Oskar,** wicedyrektor Powszechnego Banku Kredyt. S. A., Oddział w Bielsku
34. **Lerner Fryderyk,** kupiec w Bielsku
35. **Zangl Ludwik,** ślusarz w Bielsku
36. **Popiołek Linus,** weterynarz w Bielsku
37. **Korytyński Paweł,** stolarz w Bielsku
38. Dr. **Büttner Paweł,** spólnik firmy Karola Büttner'a Synowie, fabryka sukna w Bielsku
39. **Huppert Izydor,** kupiec w Bielsku
40. **Wojciechowski Czesław,** dyrektor szkoły w Bielsku
41. **Heukorn Henryk,** kupiec w Bielsku
42. **Barczinski Wilhelm,** majster kowalski w Bielsku
43. **Hannak Franciszek,** kupiec w Bielsku
44. Dr. **Deutsch Jan** adwokat w Bielsku.

Wobec złożenia tylko jednej ważnej listy kandydatów z grupy pracodawców, głosowanie rozpisane dla tej grupy **na dzień 6. grudnia 1928 r.** zgodnie z postanowieniami par. 24 zacytowanego na wstępie Rozporządzenia **nie odbędzie się.**

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku:

Dyrektor: **(—) S. Dziki.**

Przewodniczący: **(—) J. Hoffmann.**

Powiatowa Kasa Chorych w Bielsku (Śląsk).

L.: W—1305/126. **Bielsko,** dnia 26. listopada 1928.

Ogłoszenie.

Zgodnie z postanowieniami par. 17. Rozp. Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24. marca 1926, Dz. U. Rzpp. Nr. 44, poz. 273, ogłaszamy niniejszem, że do wyborów 44 delegatów i tyluż zastępców do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku **z grupy ubezpieczonych została uznaną za ważną tylko jedna lista kandydatów,** a mianowicie:

Lista Nr. 5

Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku.

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Firma
1	Rosner Karol	sekretarz związku	Bielsko, Kudlicha 8	Okr. Kom. Kl. Związ. Zawod.
2	Jaromin Antoni	tkacz	Biała, Hettwera 26	Landesmann & Kornhaber, Bielsko
3	Milek Franciszek	ślusarz	Bielsko, Republikańska 4	G. Josephys Erben, Bielsko
4	Zajączek Edward	sekretarz gen.	Bielsko, Głowackiego 5	N. Z. R.
5	Jarek Józef	kotlarz	Czechowice 452	Vacuum Oil Co., Czechowice
6	Kopeć Franciszek	górnik	Czechowice, Kolonja 506	Kopalnia „Silesia"
7	Młyński Jan	sekretarz związku	Bielsko, Kościuszki 11	Zw. Urzędn. Prywatnych, Bielsko
8	Schmidt August	sekretarz	Bielsko, Mostowa 4	Z. U. P., Bielsko
9	Wanat Antoni	stolarz	Komorowice polsk. 186	K. Korn, Bielsko
10	Cader Paweł	tkacz	Buczkowice 412	E. Stosius, Kamienica
11	Sypta Alojzy	drukarz	Bielsko, Republikańska 4	G. Jenkner, Bielsko
12	Kuś Jan	tkacz	Mikuszowice 4	C. Jankowsky & Syn, Bielsko
13	Mędrzak Józef	sekretarz	Komorowice śl. 59	Zw. Rob Budowlanych, Bielsko
14	Dutka Władysław	tkacz	Mikuszowice polk. 154	G. Molenda & Syn
15	Lukas Jan	sekretarz	Stare-Bielsko 123	„Volksstimme", Bielsko
16	Zahradnik Jan	prokurent	Bielsko, Zielona 2	Kozieł Józef
17	Dr. Jaffe Ludwik	adwokat	Bielsko, Szkolna 8	Dr. Glücksmann, Bielsko
18	Czernik Wacław	tokarz	Straconka 90	Przemysł Elektryczny, Czechowice
19	Feikis Józef	blacharz	Lipnik 563	Emailownia, Bielsko
20	Zender Franciszek	robotnik	Kamienica 104	C. Jankowsky & Syn
21	Wiesner Józef	robotnik	Dziedzice 44	Walcownia metali, Dziedzice
22	Grajcarek Alojzy	tkacz	Biała, Kolejowa 408	K. Riesenfeld, Bielsko
23	Gibiec Paweł	tokarz	Kamienica 144	G. Josephys Erben, Bielsko
24	Lindert Robert	urzędnik	Bielsko, Wyspańskiego 30	Dr. Vogt Bruno
25	Hereda Wojciech	sekretarz	Lipnik 219	Zw. Rob. Przem. Spożywczego, Bielsko
26	Sternał Władysław	tkacz	Bystra polsk. 129	C. Jankowsky & Syn, Bielsko
27	Geier Jan	tokarz	Aleksandrowice 152	Twerdy Emil, Bielsko
28	Pijak Leon	farbiarz	Międzybrodzie bialskie 111	G. Molenda
29	Szypuła Anton	robotnik	Czechowice 296	Vacuum Oil Co., Czechowice
30	Mentel Stanisław	górnik	Czechowice 512	Kopalnia „Siliesia", Czechowice
31	Bundke Bruno	urzędnik	Bielsko, Mickiewicza 1	Jüttner & Bolek, Bielsko
32	Tyrna Jan	urzędnik	Bielsko, Kozielec 16	Gazownia miejska, Bielsko
33	Brandes Karol	ślusarz	Aleksandrowice 148	J. Schwabe, Bielsko
34	Christianus Bruno	urzędnik	Kamienica	Jüttner & Bolek, Bielsko
35	Krysta Józef	krawiec	Biała, Komorowicka 37	Langfelder & Ska., Bielsko
36	Szałaśny Władysław	urzędnik	Biała, Graniczna 7	Zjedn. P. Fabr. Śrub
37	Mędrzak Adolf	tkacz	Straconka 15	Ign. Tisch, Kamienica
38	Droździk Józef	robotnik	Straconka 157	Bartelmuss & Suchy, Bielsko
39	Karch Jan	urzędnik	Aleksandrowice 234	Konsum Robotniczy, Bielsko
40	Sędziak Leon	tkacz	Biała, Hałcnowska 465	C. Breitbart, Bielsko
41	Podstawny Jerzy	robotnik	Jasienica 260	Thonet-Mundus, Jasienica
42	Hötta Jerzy	robotnik	Międzyrzecze górne 74	K. Korn, Bielsko
43	Krischke Robert	pracownik komun.	Bielsko, Św. Anny 4	Magistrat
44	Then Franciszek	tkacz	Straconka 121	Deutsch Rudolf, Kamienica
45	Ferfecki Teofil	tokarz	Stare-Bielsko	Münstermann, Bielsko
46	Gnutek Wojciech	górnik	Ligota 63	Kopalnia „Silesia", Czechowice
47	Borgieł Józef	robotnik	Czechowice 613	Vacuum Oil Co., Czechowice
48	Łaciak Antoni	robotnik	Słotwina 3	I. G. Bathelta Syn., Bielsko
49	Staszek Franciszek	kowal	Czechowice	Kopalnia „Silesia", Czechowica
50	Gumiński Jan	robotnik	Bielsko, Moniuszki 20	Gazownia miejska
51	Waloszek Ignacy	stolarz	Mazańcowice 44	K. Korn, Bielsko
52	Waluś Władysław	tkacz	Buczkowice 80	K. T. Zipser & Syn, Bielsko
53	Kuczera Józef	murarz	Jasienica 284	Mędrok, budowniczy, Bielsko
54	Śliwa Antoni	tkacz	Bystra śl. 14	M. Wolf, Bielsko
55	Schimke Franciszek	stolarz	Aleksandrowice 5	Richter & Bukowski, Bielsko
56	Fentzl Wilhelm	księgowy	Bielsko, Cieszyńska 29	B. B. Sp. Elektr. i Kolejowa
57	Maga Jan	stolarz	Bestwina 241	Polska Morawia, Czechowice
58	Kozieł Antoni	piekarz	Biała, Hettwera 10	Kułakowski, Bielsko
59	Burian Stanisław	urzędnik	Komorowice 16	Jüttner & Bolek, Bielsko
60	Płonka Bronisława	tkaczka	Łękawica 111	Bracia Deutsch, Bielsko
61	Stachura Franciszek	drukarz	Bielsko, Pl. Wyzwolenia 1	„Światło", Bielsko
62	Górny Rudolf	metalowiec	Bielsko, Blichowa 29	A. Mänhardt, Bielsko
63	Jurczyk Alojzy	ślusarz	Czechowice 254	Przemysł Elektryczny, Czechowice
64	Koždoń Jan	urzędnik	Bielsko, Wyspiańskiego 34	Tow. Rolnicze
65	Karetta Ludwik	kelner	Bielsko, Cieszyńska 26	Restauracja kolejowa II.
66	Staroń Józef	magazynier	Strumień	Skala & S-ka, młyn parowy, Strumień
67	Pawiński Antoni	robotnik	Czaniec 183	Bracia Deutsch, Bielsko
68	Bernard Józef	monter	Bielsko, Paderewskiego 13	Jan Strzelany, Bielsko

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Firma
69	**Sohlich Marja**	robotnica	Leszczyny 10	Paweł Hoffmann, Bielsko
70	**Piesch Józef**	robotnik	Lipnik 197	Bartelmuss & Suchy, Bielsko
71	**Stafiński Jan**	drukarz	Bielsko, Alejowa 57	G. Jenkner, Bielsko
72	**Zawatzki Józef**	pracownik	Bielsko, Batorego 7b	Elektrownia
73	**Ziemba Piotr**	robotnik	Czechowice 357	Polskie Zakłady Impregn., Czechowice
74	**Lapcik Rudolf**	ślifierz	Bielsko, Piłsudskiego 15	T. Gröger, Bielsko
75	**Malec Wilhelm**	tkacz	Leszczyny 241	A. Rapaport, Bielsko
76	**Zajączek Władysław**	urzędnik prywatny	Bielsko, Kazimierza W. 25	Moritz Loebel, Bielsko
77	**Herdzik Paweł**	górnik	Czechowice 434	Kopalnia „Silesia", Czechowice
78	**Stekla Andrzej**	cieśla	Jaworze, Nałęże 27	K. Korn, Bielsko
79	**Tyrna Jan**	robotnik-	Jasienica	hr. Larisch, Jaworze
80	**Wojtek Józef**	woźnica	Kamienica 295	Ignacy Tisch
81	**Skiba Jan**	tkacz	Leszczyny 960	Krischke & Wolf, Bielsko
82	**Mattych Józef**	masarz	Bielsko, Strzelnicza 14	K. Vogel, Bielsko
33	**Blümel Alojzy**	urzędnik	Bielsko, Plac Wyzwolenia 2	Konsum Robotniczy, Bielsko
84	**Baran Józef**	robotnik dzienny	Komorowice 288	Gustaw Molenda, Bielsko
85	**Hoczek Józef**	górnik	Czechowice 560	Kopalnia „Silesia", Czechowice
86	**Kasoń Jan**	robotnik	Radziechowy 518	„Unja", Bielsko
87	**Kasprzyk Antoni**	robotnik	Czechowice 412	Walcownia metali, Dziedzice
88	**Twardzik Franciszek**	robotnik	Bielsko, Batorego 7b	K. Korn, Bielsko.

Wobec złożenia tylko jednej ważnej listy kandydatów z grupy ubezpieczonych głosowanie, rozpisane dla tej grupy na dzień **6. grudnia 1928 r.**, zgodnie z postanowieniami par. 24 zacytowanego na wstępie Rozporządzenia **nie odbędzie się.**

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: (—) **S. Dziki.**

Przewodniczący: (—) **J. Hoffmann.**

KAROL MATZNER, ur. 1899, zamieszkały w Białej, ul. Komorowicka 447, **zgubił** książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Wadowice, **którą unieważnia.**

Plut. rezerw. **JAN SUM,** ur. 1894 unieważnia zaginioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Nowy-Sącz.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO

Oddział w Białej

urządza w sobotę, dnia 1 grudnia 1928 w sali Pow. Związku Gospodarczego w Białej, ul. Wolności Nr. 2

Wieczór Pieśni

Program:

1) K. Klein: „Do Pieśni", chór mieszany.
2) M. Sołtys: „Sielanki", chór mieszany:
   a) Powrót z pola,
   b) Wieczór na wsi,
   c) Zabawy wieśniaków.
3) Deklamacja, wykona p. A. Jęczalikówna.
4) J. Krudowski: „Rusałki", chór à capella.
5) „Ostatnia Róża", Irlands, Irlands pieśń lud., odśpiewa kwartet.
6) Deklamacja, wykona p. L. Baran.
7) E. Pionecki: „Nowa wiązanka", chór miesz.
8) Pieśń T. U. R.

Chórmistrz: p. Woliczko, przy fortepianie: M. Woliczkowa.

Po wyczerpaniu programu

ZABAWA TOWARZYSKA.

Muzyka salonowa. Bufet własny.

Wstęp: zł. 1.50. Początek o godz. 8 wiecz. Otwarcie kasy o godz. 7 wieczór.

ŻYCZENIA.

Miejscowy Komitet P. P. S. w Lipniku składa serdeczne życzenia tow. Janowi Pietruszkowi wzraz z żoną z okazji uroczystości złotego wesela, które się odbyło w niedzielę, dnia 25 listopada 1928.

POWIATOWA KASA CHORYCH W ŻYWCU.

L.: 3721/28. **Żywiec,** dnia 27 listopada 1928 r.

Ogłoszenie

o wyniku wyborów Delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Żywcu.

Zgodnie z przepisem § 38 rozp. Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. Dz. U. Rz. pp. Nr. 44. poz. 273 podaje się do publicznej wiadomości, **że Główna Komisja Wyborcza dla grupy ubezpieczonych ustaliła następujący wynik wyborów Delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Żywcu.**

Z grupy ubezpieczonych zostali wybrani:

Z listy Nr. 3.

Członkami Rady:

1. **Sapeta Stanisław,** robotnik
2. **Pysz Andrzej,** sekretarz
3. **Łodziana Józef,** maszynista
4. **Figura Józef** III, formierz
5. **Nieuważny Józef,** tokarz
6. **Konior Marcin,** murarz
7. **Cholewa Władysław,** elektromonter
8. **Łodziana Marcin,** cieśla
9. **Molin Paweł,** urzędnik
10. **Hyliński Władysław,** tokarz
11. **Lach Michał,** robotnik,
12. **Chrobak Władysław,** robotnik
13. **Pilarz Julja,** robotnica
14. **Omyła Marcin,** robotnik
15. **Czech Roman,** palacz
16. **Tomiczek Emil,** formierz
17. **Janota Tomasz,** robotnik
18. **Grochowski Jan,** tokarz
19. **Jurasz Maciej,** formierz
20. **Friedrich Stefan,** kowal

Zastępcami:

1. **Dzierżawa Wojciech,** murarz
2. **Kumorek Józef** I, robotnik
3. **Heinz Jan,**robotnik
4. **Dzierżawa Franciszek,** murarz
5. **Zuziak Jan,** robotnik
6. **Musiał Roman,** maszynista
7. **Pawlus Tomasz,** robotnik
8. **Borski Rudolf,** formierz
9. **Łasut Karol,** robotnik
10. **Kubasiak Ludwik,** robotnik
11. **Sowa Rudolf,** murarz
12. **Maślanka Emilja,** robotnica
13. **Niemiec Jan,** tłokarz
14. **Urbaś Jan** I, robotnik
15. **Ciurla Emil,** murarz
16. **Pietraszko Józef,** robotnik
17. **Mucharski Józef,** robotnik
18. **Prochot Stefan,** ślusarz
19. **Łajczak Franciszek,** robotnik
20. **Juraszek Władysław,** formierz.

Z listy Nr. 6.

Członkami Rady:

1. **Pichler Antoni,** inżynier leśnik
2. **Miciorek Karol,** robotnik
3. **Burian Jan,** urzędnik
4. **Miesiączek Wawrzyniec,** rob. las.
5. **Zeman Adolf,** urzędnik
6. **Połomski Wincenty,** urzędnik
7. **Fuchs Juljusz,** gajowy
8. **Mrowiec Maciej,** robotnik
9. **Schrötter Leopold,** urzędnik
10. **Kulczycki Stanisław,** inż. leśnik

Zastępcami:

1. **Żydek Stanisław,** urzędnik
2. **Pezdek Michał,** robotnik
3. **Wojtyła Karol,** urzędnik
4. **Czarnota Jan,** leśny
5. **Siwiec Michał,** robotnik
6. **Wolny Emil,** leśniczy
7. **Kłusak Władysław,** majster
8. **Ficoń Jan,** robotnik lasowy
9. **Augustynowicz Michał,** urzędnik
10. **Czerny Franciszek,** leśny

W przeciągu 2-ch tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo wnieść na ręce Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie (Gmach Województwa) protest przeciw ważności wyborów.

Protest winien być podpisany własnoręcznie — z analogicznym ustępu drugiego §. 14-tego rozp. z 24 marca 1926 r. Dz. U. Rz. pp. Nr. 44 poz. 272 — przynajmniej przez 30-tu wyborców i zawierać wszelkie dowody na zarzuty w proteście wymienione.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Żywcu

Dyrektor Kasy: **W. Obtułowicz** m. p. Przewodn. Zarządu: **W. Jaworski** m. p.

POWIATOWA KASA CHORYCH W ŻYWCU.

L.: 3721/28. **Żywiec**, dnia 27 listopada 1928 r.

Ogłoszenie

o wyniku wyborów Delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Żywcu z grupy pracodawców.

Z powołaniem się na § 38 rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. Dz. U. Rz.pp. Nr. 44, poz. 273, podaje się do publicznej wiadomości, że wobec zgłoszenia **tylko jednej ważnej listy kandydatów z grupy pracodawców, głosowanie rozpisane dla tej grupy na dzień 25 listopada 1928 r. nie odbyło się.**

Główna Komisja wyborcza dla grupy pracodawców ogłosiła, że wybranemi zostali:

Członkami Rady:

1. **Mieczysław Mączyński,** inżynier, Isep
2. **Józef Semla,** urzędnik, Wieprz
3. **Dr. Beno Stein,** urzędnik, Zabłocie
4. **Andrzej Hess,** inżynier, Węgierska Górka
5. **Rudolf Malec,** urzędnik, Sporysz
6. **Alfred Preissner,** administrator, Sucha
7. **Szczepan Sanetra,** przemysłowiec, Zabłocie
8. **Dr. Mayer Landau,** dyrektor fabryki, Zabłocie
9. **Wojciech Pieniążek,** inżynier rolnictwa, Lipowa
10. **Juljusz Skalka,** urzędnik, Węgierska Górka
11. **Zygmunt Rotter,** kupiec, Żywiec
12. **Artur Munk,** urzędnik, Zabłocie
13. **Tadeusz Schön,** inżynier, Ujsoły
14. **Józef Ryczek,** majster stolarski, Żywiec
15. **Michał Kukla,** inżynier, Międzybrodzie.

Zastępcami:

1. **Wiktor Fucik,** inżynier, Żywiec
2. **Stanisław Wrężlewicz,** urzędnik, Wieprz
3. **Jan Krysta,** urzędnik, Zabłocie
4. **Karol Rakus,** urzędnik, Węgierska Górka
5. **Rudolf Mücke,** urzędnik, Sporysz
6. **Stanisław Podgórski,** urzędnik, Sucha
7. **Franciszek Studencki,** obywatel, Żywiec
8. **Franciszek Januszyk,** urzędnik, Isep
9. **Stanisław Zegartowski,** inżynier rolnictwa, Stary Żywiec
10. **Karol Suchanek,** urzędnik, Węgierska Górka
11. **Rudolf Kaiser,** kupiec, Żywiec
12. **Ignacy Goldberger,** urzędnik Zabłocie
13. **Wiktor Motyczka,** urzędnik, Zabłocie
14. **Karol Ostrowski,** kupiec, Żywiec
15. **Karol Tapla,** inżynier, Jeleśnia.

W przeciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo wnieść na ręce Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie (gmach Województwa) protest przeciw ważności wyborów.

Protest winien być podpisany własnoręcznie — z analogicznem zastosowaniem ustępu drugiego § 14-tego rozporządzenia z dnia 24 marca 1926 r., Dz. U. Rz.pp. Nr. 44, poz. 273 — przynajmniej przez 30-tu wyborców i zawierać wszelkie dowody na zarzuty w proteście wymienione.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Żywcu

Dyrektor Kasy: Przewodniczący Kasy:

Wilhelm Obtułowicz m. p. **Jaworski Władysław** m. p.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.